

## Wnioski z analizy sytuacji osób młodych na rynku pracy I – V 2024

1. W pierwszych 5-ciu miesiącach 2024 r. [podobnie jak w poprzednich okresach] nastąpiło więcej rejestracji osób po raz kolejny w ogólnej populacji bezrobotnych w PUP - [81,3 proc.] jak wśród subpopulacji osób do 30 roku życia [67,2 proc.]. Analogicznie bezrobotni zarejestrowani po raz pierwszy stanowili 18,7 proc. napływu, a wśród młodych bezrobotnych rejestracje po raz pierwszy stanowiły 32,8 proc.
2. Osoby do 30 roku życia [PUP, statystyka bezrobocia] stanowią zbiorowość, w stosunku do której relatywnie łatwiej jest stosować aktywne formy promocji zatrudnienia. Formy subsydiowane wśród młodych są efektywniejsze niż wśród innych subpopulacji bezrobotnych [np. starszych osób biernych zawodowo czy wykluczonych z różnych przyczyn z uczestnictwa w rynku pracy]. Z reguły młodzi bezrobotni szybko opuszczają rejestry i podejmują zatrudnienie. Formę aktywną z której najczęściej korzystają osoby młode stanowią staże.
3. W okresie I–V 2024 r. osoby do 30 r.ż. to 26,0 proc. liczby bezrobotnych [tzw. stanów uśrednionych, zawartych w arkuszu IV dodatku statystycznym, porównanie do 68 183 bezrobotnych ogółem].
4. Oferty stażowe są realizowane od lat u tych samych pracodawców. Dowodzi to małej zmienności struktury. Zakłady chętnie podpisują umowę, która zapewnia im dotacje. Staże przyczyniają się do rozwoju firm, a w mniejszym stopniu samych bezrobotnych. Staże finansowane przez PUP powodują obniżenie kosztów funkcjonowania podmiotów, a pracodawcy korzystają z nich tylko właśnie z tego powodu. Często nie przyczyniają się do lepszego opanowania czynności zawodowych przez pracownika, ponieważ pracodawcy **szczególnie, gdy jest to mała firma** niechętnie przyuczają do zawodu kolejną osobę – co absorbuje ich czas i zmniejsza zyski. Właściciele firm otrzymują za osobę refundację, a zlecają do wykonania proste czynności. Nie poświęcają sporo czasu na realizację programu praktyk, wobec tego ukończenie stażu jest formalnością oraz najliczniejszą przyczyną powrotu do ewidencji bezrobotnych – 582 młodych bezrobotnych [arkusz I dodatku statystycznego, bilans bezrobotnych].
5. Przez ilość środków finansowych wydatkowanych w ramach aktywnych form można wpływać na poziom bezrobocia rejestrowanego. W pewnych okresach można je zwiększać, a w innych zmniejszać [oczywiście w pewnych granicach] – na co mogą się nakładać inne zjawiska. Na poziom bezrobocia ustawodawca wpływa przez ilość środków kierowanych do PUP. Wobec ograniczonych zasobów, którą realnie mają do dyspozycji PUP dla aktywizacji – większość z realizowanych staży – jest kontynuacją z okresu poprzedniego, a tylko nieznaczna część zawiera nowe umowy, które zostały podpisane już w okresie danego roku.
6. Znaczna ilość bezrobotnych do 30 roku życia podejmuje **prace niesubsydiowane – 7 078 osób** [bilans osób bezrobotnych], co stanowi 79,9 proc. ogółu podjęć pracy tj. główną przyczynę spadku bezrobocia wśród osób młodych [do 30 roku życia]. Przy depopulacji i braku zasilania znaczną rzeszą osób młodych bezrobocie rejestrowane trwałe i znacznie nie wzrasta, przechodząc sezonowe zmiany poziomu <sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> W I kwartale danego roku wzrost liczby bezrobotnych jest sezonowy, który bez zwiększenia się ilości osób młodych – nie może w dalszej części roku warunkować trwałego wzrostu. W II i III kwartale następują zwykle spadki poziomu bezrobocia. Z reguły IV kwartał danego roku – charakteryzuje się ograniczeniem spadków, które jeżeli następują – są na niższym poziomie liczbowym lub procentowym. Czasem już od stanu na koniec XI i XII następują wzrosty, które często kumulują się w styczniu, lutym i marcu następnego roku.

7. Drugą, co do wielkości przyczyną wyrejestrowań [z powodu podjęcia pracy] są formy subsydiowane (1781 osoby). Znaczna ilość młodych osób bezrobotnych jest kierowana na staż (1492 osób).
8. Odnotowano niewielką ilość osób bezrobotnych wyrejestrowanych z powodu podjęcia **prac społecznie użytecznych**<sup>2</sup> (471 bezrobotnych ogółem, w tym 25 osób do 30 roku życia). Prace te mogą być wykonywane w wymiarze do 10 godzin tygodniowo. Za wykonywanie pracy bezrobotnemu przysługuje świadczenie z tytułu jej wykonania podlegające waloryzacji (art. 73a ust. 3) wynoszące min. 10,90 zł za godzinę. Wysokość ww. świadczenia jest zbyt niska, a liczba godzin ograniczona, co pomimo możliwości korzystania ze świadczeń pomocy społecznej – nie kumuluje znacznej ilości osób w tej formie aktywizacji. Prace społecznie użyteczne nie oferują atrakcyjnych kwalifikacji, dlatego też zarówno dla osób bezrobotnych jak i dla osób do 30 roku życia nie są atrakcyjne.
9. Wśród aktywizowanych młodych bezrobotnych [do 30 r. życia] w ramach dostępnych **bonów** (nowela ustawy z 2014 r. wprowadza bon na **zasiedlenie, szkoleniowy, stażowy i zatrudnieniowy**) – niezmiennie najliczniej osoby bezrobotne korzystają z **bonu na zasiedlenie**. Następuje zarówno założenie własnej działalności (7 osób) jak i podjęcie pracy poza miejscem zamieszkania (406 bezrobotnych).
10. Często z bonu na zasiedlenie korzystają osoby po studiach, które nie mogą podjąć zatrudnienia w małych miastach i wsiach lub nie chcą pracować w swoich rodzinnych stronach czy nawet miastach średniej wielkości. Są to np. specjaliści w zawodach medycznych (lekarze) lub po kierunkach nauk ścisłych, na których jest od lat niesłabnący popyt zarówno w krajach wysoko uprzemysłowionych jak i rozwijających się. Z taką tylko różnicą, że kraje biedniejsze [rozwijające się] są zmuszone do redukcji popytu [brak możliwości finansowania niezbędnych etatów], a kraje bogate [rozwinęte] przyciągają fachowców. Istotna jest również **historyczna kultura wykonywania zawodu w danym kraju**, co niejednokrotnie może definiować poziom np. usług medycznych niezależnie od ilości posiadanych w danym czasie przez ten kraj specjalistów. Niekiedy popyt różnicuje się terytorialnie, co powoduje potrzebę zmiany miejsca zamieszkania. W centrach rozwoju takich jak duże aglomeracje miejskie – pracodawcy mogą zaoferować młodemu człowiekowi po ukończeniu edukacji (lub nawet w czasie jej trwania) znacznie więcej niż prowincja. Bony na zasiedlenie umożliwiają przepływ pracowników do centrów – dla tych osób młodych, które pozostały w małych ośrodkach akademickich lub wrócili do miejsca zamieszkania i mają tam problemy z uzyskaniem pracy stałej. Z drugiej strony jeszcze bardziej drenują z fachowców powiaty rolnicze, w których jest z reguły wyższa stopa bezrobocia jak w przemysłowych, co opisuje znacznie mniej możliwości zatrudnienia.
11. Kapitał przepływa w sposób swobodny. Niejednokrotnie i pracownicy mogą podjąć zatrudnienie w firmach zgłaszających wakaty, coraz częściej przekraczając granicę rodzimej kultury, wyznaczone np. przez ten sam język. Praca w wielokulturowych molochach staje się koniecznością. Młodzi wiedzą jak w nowoczesny sposób można się komunikować, a w poszukiwaniu pracy wykorzystywać dawniej niedostępne możliwości uzyskania oferty. Ci, którzy pozostają w małych ośrodkach akademickich lub wracają do miejsca zamieszkania, gdy pojawiają się problemy z zatrudnieniem

---

<sup>2</sup> Prace te nie są traktowane jako podjęcie zatrudnienia, odbywają się bez nawiązania stosunku pracy i umowy o pracę. Ten rodzaj pracy ma charakter stosunku zobowiązaniowego wg prawa cywilnego. Organizowane są przez gminę w jednostkach pomocy społecznej, organizacjach lub instytucjach statutowo zajmujących się pomocą charytatywną lub działalnością na rzecz społeczności lokalnej. Wykonywanie prac społecznie użytecznych odbywa się na podstawie porozumienia zawartego między starostą [urzędem pracy] a gminą, na rzecz której prace będą wykonywane. Starosta refunduje gminie ze środków Funduszu Pracy do 60 proc. minimalnej kwoty świadczenia przysługującego bezrobotnemu. Świadczenie to może być w całości finansowane z budżetu gminy.

szybko uświadamiają sobie, gdzie należy się starać o angaż, dzięki któremu można uzyskać godne gratyfikacje i stabilizację życiową. Osoby młode często poszukują zajęcia, które ich nie pozbawi na początku kariery zawodowej – satysfakcji z dobrze wykonanej pracy.

12. Wiele społeczeństw jest bardziej zaawansowane w rozwoju, co może być inspirujące [nowe pomysły, sprawdzone rozwiązania]. Posiadamy również liczne własne pomysły, które są często, od wielu lat stosowane. **Nie powinniśmy z nich rezygnować, ponieważ są unikalne.** Często po niewielkich modyfikacjach sprawdzały się w innych krajach, przynosząc wiele korzyści. Polska posiada potencjał w zakresie doświadczenia różnych struktur organizacji społeczeństwa. Np. od 31-08-1980 do 13-12-1981 funkcjonował w Polsce czwarty typ ładu społecznego – ład porozumień zbiorowych. W oparciu o bogate doświadczenia [zabory, trzy różne systemy społeczne] potrafimy modyfikować instytucje społeczne, kreować nowe systemy i z korzyścią dla obywateli redukować procedury, co stanowi znaczny przyczynek do rozwoju demokracji. **Polska należy do nielicznych krajów o wysokiej kulturze technicznej.** Niekiedy nadmierne reformy powodują wiele negatywnych konsekwencji, gdzie po pewnym czasie wraca się do rozwiązań wcześniej stosowanych. Brak jasności i niepotrzebne komplikowanie procedur – tworzy nową jakość społeczną, nie koniecznie ułatwiającą życie i oczekiwaną przez zwykłych ludzi. Zmiany społeczne nie zawsze następują w sposób racjonalny.
13. Wiele osób wybiera emigrację. Godzi się, wobec braku alternatywy, na wiele niedogodności, szczególnie gdy kraje docelowe oferują pracę i wyższe dochody. Pokolenie „Z” [osoby urodzone w latach 2001-2020] jest bardziej przywiązane do tradycji [pokolenia dziadków tj. „X”], co nie koniecznie będzie oznaczało mniejszą mobilność. „Z” w kolejnych dekadach XXI w. [trzeciej i czwartej tj. lata 30. i 40. XXI w.] będzie często migrować, podobnie jak ich rodzice czy dziadkowie. Świat w coraz większym stopniu staje się „globalną wioską”, a pokolenie „X” określane mianem nomadów tj. koczowników [urodzeni w latach 1961-1980] bardzo efektywnie ich tego nauczy.
14. Rejestrowany kierunek odpływu zasobów ludzkich to duże miasta w kraju lub położone w regionach UE o znacznie wyższym PKB (w przeliczeniu na 1 mieszkańca). Subsydia, a szczególnie bon na zasiedlenie nie wpływa na poziom bezrobocia np. w województwach wschodnich, ponieważ proces emigracji następuje niezależnie od interwencji na rynku. Większość przepływów pracowników jest obecnie bardzo słabo rejestrowana w statystykach. Pomoc publiczna nie ma na nią znaczącego wpływu. Bony umożliwiają przepływ specjalistów do dużych miast, w celu nabycia doświadczenia, które otwiera drogę do dalszej emigracji w kraju i za granicę RP, co tylko dodatkowo – wzmacnia główny trend. Stałe i okresowe emigracje za granicę powodują pogłębianie się zjawiska depopulacji.
15. W powiatach rolniczych występuje znacznie mniej możliwości podjęcia pracy. Są to tereny niedoinwestowane, z ograniczonym dostępem do usług. Posiadają wiele deficytów np. brak odpowiedniej ilości pracodawców. Nie oznacza to, że nie posiadają innych walorów, ale pozostają one trudne do asymilacji. Jeżeli następuje rozwój wsi i małych miast, to znacznie wolniej od średnich czy dużych miast [nie mówiąc już o metropoliach]. Osoby po studiach często nie mogą podjąć zatrudnienia w swoich rodzinnych stronach czy nawet w miastach średniej wielkości z powodu słabych perspektyw i ograniczonych możliwości w przyszłości. Peryferia są obszarem z brakiem sensownej strategii, w których zmiany, jeżeli zachodzą – są wolniejsze niż w centrach.

16. W większych miastach jest znacznie łatwiej uzyskać zatrudnienie, które gwarantuje stabilizację. Wypracowanie kapitału na starość staje się możliwe. Tereny atrakcyjne turystycznie są wymarzone do odpoczynku po pracy. Następuje w niektórych częściach kraju rozwój tzw. suburbii, które są położone w pobliżu aglomeracji miejskich. Coraz częściej nie są pozbawione niezbędnej infrastruktury. Najwcześniej „suburban area” zaczęły powstawać w USA, tj. już od lat 60. XX w. Aktualnie zwiększa się na całym świecie proces powstawania przedmieść, które [w zależności od kraju] posiadają różne funkcje. Często przyczyną ich wzrostu są niższe ceny nieruchomości i ziemi niż w centrach miast. Nieuchronnie na tereny wiejskie w coraz większym stopniu wkracza cywilizacja. Wieś nie jest już – jak była do początków XX w. społecznością izolowaną od reszty świata. Bez infrastruktury – sieci instalacyjnych, komunikacji czy dostępności sklepów. Suburbia z większą ilością zieleni, ogrodami, sadami, uprawą ziemi, niekiedy hodowlą zwierząt – nie są również miastem. Nie posiadają typowej zabudowy dla miast, oferując mieszkańcom łączenie pewnych funkcji bytowania.
17. Nowe zjawiska mogą powstrzymać wzrost milionowych metropolii, a wówczas pojawi się typ zabudowy jako mariaż „betonowych pustyni” i wiejskiej [rustykalnej] zabudowy. Nastąpi redukcja terenów całkowicie zurbanizowanych (miast) i o typowo rolniczym charakterze (wsi), na korzyść nowej formy połączenia natury z architekturą. Takie koncepcje wśród specjalistów były już obecne w latach 70. XX w. Pomimo wiedzy na ich temat, nie były powszechnie stosowane. Wpłynęło na ten stan wiele uwarunkowań [np. ograniczone budżety]. Istotny jest również większy udział społeczności lokalnych w zarządzaniu i trafnym gospodarowaniu środkami publicznymi w danym powiecie.
18. Dalszy rozwój przyjaznej dla człowieka infrastruktury pozostaje w deficycie w niektórych obszarach [dwukierunkowy ruch pojazdów i chodnik po obu stronach jezdni, bezkolizyjne, wielopoziomowe skrzyżowania, kompletne instalacje przy drogach: wodociąg, kanalizacja sanitarna i deszczowa (burzowa), prąd, gaz, światłowód pod ziemią, w betonowych zabezpieczeniach]. Często brakuje np. transportu publicznego pozwalającego na szybką komunikację w ramach 1 biletu na jak najszerzych terenach łączących wieś i suburbia z centrami miast. Również aby transport publiczny stał się godny XXI w. inwestycje wzrostu zakupów tzw. autobusów przegubowych są potrzebne<sup>3</sup>.
19. Świadome kształtowanie przestrzeni wymaga poszanowania interesu wielu osób fizycznych. Posiadania wiedzy z różnych dziedzin. Poszanowania własności prywatnej [tak jak w Europie Zachodniej i Północnej, z nieprzerwaną tradycją warstwy mieszczańskiej, kapitalizmu i kultury demokracji]. Człowiek potrzebuje kontaktu z przyrodą. Natura i technologia wzajemnie się uzupełniają. Postęp gwarantuje brak przeciwieństwa pomiędzy przyrodą i nowoczesną produkcją, która nie jest już możliwa tylko w granicach miast czy w zagłębieniach przemysłowych, jak to miało miejsce w XIX i XX w. Powoli udział produkcji masowej będzie topniał [nie koniecznie w całości zaniknie] wypierany przez działalność na własny użytek. Prosumpcja zmieni relacje między popytem a popytem ery przemysłowej. Gdy większość produkcji powstanie w formie prosumpcji – rynek przestanie istnieć. Taka produkcja będzie możliwa w każdej dziedzinie i miejscu [np. w energetyce, na wsi]. Zastosowanie sztucznej inteligencji w połączeniu z nowymi formami aktywności ekonomicznej odmieni rynek pracy w nadchodzących dekadach.

---

<sup>3</sup> Z czasem powinna być priorytetem zamiana całego taboru na nie podnoszące znacznie kosztów większe pojazdy. Jest to sensowna zmiana, ponieważ zwiększa zyski przewoźników [większa liczba pasażerów korzystających z komunikacji miejskiej], podnosi komfort jazdy [likwidacja tłoku] i dba o zdrowie społeczeństwa [ogranicza transmisję chorób]. Inwestycje w RTM z zachowaniem standardów znacznie ograniczają wzrost dwutlenku węgla w atmosferze, tak jak zwiększenie terenów zielonych w miastach, co podnosi jakość życia.